

KURJER WARSZAWSKI

D. 14. Września. — Rok 1837.
Czwartek.

№ 243.

Jutro, Ś. Nikodem.
Wsch: śl: g. 5, mi: 43, zach: g. 6, m. 18.

Dnia 20 Sierp: (1 Wrześ:) r. b. Rada Administracyjna mianowała: PP. Wal: *Pawłowski*, Zastępcę Podśędka pow: *Radzyń*; Zastępcą Sędzię prezyd: w Sądzie poli: *poprawd: Lubelskiego*; *Jana Nagler*, Zastępcę Podśędka Sądu pok: pow: *Żelechów*; Zastępcą Pisarza Sądu krymi: guber: *Lubel: i Podlaskiej*. — Kollegjum Kościelne Gminy *Ewangielickiej Warszawskiej N. A. W.*, uprzedza niniejszem szanownych członków tejże gminy, iż w Niedzielę przyszlą, to iest d. 17go b. m. o godz: 12tej w połud: po zwykłym Nabożeństwie, odbędzie się uroczystość poświęcenia Szpitalu Ewangielickiego w lokalu tegoż Szpitalu przy ulicy *Karmelickiej*. — Onegdaj odbył się ślub małżeński, z *Pruss* przybyłego *W. Berg* praktykującego Doktora med: i chir.; z *Panną Justyną Salinger*, córką Bankiera tutejszego. — Nauczyciel mający upoważnienie od Władzy szkolnej do utrzymywania na pensji uczniów uczęszczeniych do Gimnazjum Guber: *Warsz.*, ma zaszczyt uwiadomić, iż może ieszcze przyjąć kilku uczniów dla skompletowania pewnej liczby pensjonarzy. Oprócz ścisłego dozoru i korepetycji w przedmiotach klassycznych, uczniowie mieć będą wprawę w mówieniu ięzykami: *rossyjskim, francuzkim i niemieckim*. Wiadomość bliższa na tejsze pensji na przeciw Gimnazjum Guber: w pałacu *Krasińskich* w pawilonie po prawej stronie na 2giem piątrze. — (Ar. na.) W d. 26 z. m. krewni i przyjaciele odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś. p. *Leonidy Wielckiej*, w kwiecie wieku, bo w 18ej wiosnie życia zgasłej. *Leonido!* nie chełpiłaś się za życia z swoich umiejętności, wiele przymiotów przez skromność chciałaś mieć ukrytemi, niech i ta część twojej cnoty, odbierze hołd zasłużony. Córnko cnot wszystkich! w chwili kiedy miłym dowcipem i

pięknemi wiadomościami, uprzyemniałaś nasze towarzystwa, nasze zabawy, w tejsze chwili musimy sobie przesyłać okrutny wyrok niezbląganej śmierci. Jmie twoje teraz ze łzami a na zawsze ze czcią wspominać będziemy, o iakże smutno iak boleśnie będzie oglądać na niezaięte przez ciebie miejsce, iak żałośnie będzie wspomnieć, że ciebie nam niedostaie. Luby cieniu! Widziemy ieszcze twój wzrok pełen uiecia słodyczy, który ożywił przed chwilą konaiące powieki, oglądałaś żałośnie na *Wuia* i *Ciotkę*, którzy nieobecnych Rodziców w *Warszawie* z całą troskliwością i poświęceniem zastępowali; ale powracałaś Im wdzięczny uśmiech do ostatniej życia chwili, porzucalaś nas bez trwogi, i z usniechem na ustach złożonym przeniosłaś ducha co cię ożywił, na łono swojego Stwórcy. Tak żyłaś na tym świecie, że niepotrzebujesz naszych pochwał, ale my wznosimy się sercem i myślą za Tobą, abyś przybierała nasze modły, wstawiła się wraz z swoiemi przed Tron *NAJWYŻSZEGO*, niech czysta wiara i cnota iaka ożywiła twoją niewinną duszę wstąpi i wserca nasze i nas Twoim torem prowadzi. *L. S.* — Wszedł świeżo z pod prasy *Mazur* nowy na fortepjan, dedykowany *JW. Jenerałowej Lejt: de Fencz* (*Fanshawe*), i skomponowany (sur le motif de la dernière Valse favorite, nommé: *dérniere Pensée* de *C. M. de Weber*) przez *Barona Alfonsa de Koppij*. Sprzedaię się w składzie *Sennewalda* przy ulicy *Miodowej*. Cena exemplarza na papierze cienkim po złp. 2, na papierze zaś mniej pięknym będzie można nabyć za dni kilka, exemp: po złp. 1 gr. 15. — Wczoraj w teatrze *Rozmaitości* przywołani: po *Roztrzepanym*, *JPP. Jasiński*, *Szymanowski* i *Panczykowski*; a po *Mlecznej Siostrze*, *JPanna Daszkiewicz* i *JP. Żółtkowski*.

Z Łomży. — D. 22 Sie. (3 Wrze.) iako wroncznicę Koronacji NN. PAŃSTWA, Urzędnicy cywilni i wszelkie Władze zebrałi się do JW. *Eyssymonta* Jenerała-majora wojsk Cesar. i Kawalera wielu orderów, udalili się do kościoła dla złożenia modłów Najwyższemu, po wysłuchaniu Mszy zaproszeni Urzędnicy do tegoż JW. Jenerała, spełnili toasty zdrowia szczęśliwie nam pannańcego MONARCHY.

Ze Lwowa. — Na rok szkolny 1837/8, obrany Rektorem tutejszego uniwersytetu JX. Marcin kawaler *Barwiński*, doktor i wysłużony professor teologii, proboszcz metropolitalnej lwowskiej kapituły ob. gr.; wikariusz ieneralny, członek wydziału Stanów Galicyjskich. — W *Dzienniku Odeskim* czytamy: że JPan Karol *Lipiński* odegrał w Odessie koncert, którym zachwyceni zostali zgromadzeni słuchacze.

Francja. — Xiążę Orleański 31 z. m. wrócił z *Paryża* do *Kapień*. — Poseł Cesarz-Ross: Hrabia *Palen* po powrocie z *Karlsbadu*, miał posłuchanie u Króla. — Zapewniają, że rozkaz rozwiązania izby deputowa: nie nastąpi przed Październikiem. — Poseł angieli: Lord *Granvil* znajduje się uwód morskich w *Djep*. — Galeria obrazów w *Wersalu* mimo złej pory, ściągają jednak mnóstwo gości. Muzeum narodowe ieszcze nie zupełnie jest ukończone. Salony w których mają być wystawione obrazy bitw z czasów rzeczywospolitej, bitw morskich i krzyżackich, ieszcze nie są otwarte. Malowaniem portretów historycznych od r. 1790 aż do naszych dni, zajmuje się wielu artystów. — Siła *Achmeta* Beja około *Konstantyny*, ma wynosić 15,000 wojska. — Kapudanowi Baszy miało się udać zabrać wojsko w *Tripolis* i zawiązać do *Tunetu*; a zatem istotnieby wyprzedził Admirałów *Galloa* i *Lalandi*. — Obóz w *Kapień* mieści 20,000 wojska, połowa onego jest rozłożoną tuż przy lesie, a druga nad brzegiem *Oazy*. Namiotów ma 600, wszystkie z płótna śnieżnej białości z 3 kolorowemi chorągiewkami na szczytach. Zgrabne markietanki noszą pewny

rodzaj uniformu, który im Pułkownicy własnym kosztem sprawili. — Płaskorzeźby *Dawida* na Panteonie, nie są chwalone iako dzieła mistrzowskie. Przedstawiają co następuje: W środku głównego pola wznosi się maiestatyczna postać Francji na ołtarzu, rozdając wieńce laurowe swoim wielkim mężom, a to według godła tego gmachu: „Wielkim mężom, wdzięczna ojczyzna.“ Po prawej stronie umieszczeni są cywilni, a po lewej wojskowi. Szeręgi tych wielkich ludzi zaczyna się od roku 1760, to jest od *Ludwika XV*, za którego panowania, zabudowanie zostało rozpoczęte. Między niemi widać *Penelona*, *Maleherba*, *Mirabo*, *Karnota*, *Lafajeta*, *Manuela*, *Kiojega*, *Dawida*, *Napoleona*, *Wollera*, *Russa*. W kątach szczytu stoją młodzi ludzie pogrążeni w zadumaniu. U stóp Francji kreśli historia imiona tych wielkich ludzi, a inne bóstwo rozdziela im laury. Pole na którem wyrte są płaskorzeźby jest 3 graniaste i ma 484 stóp długości a 19 wysokości. Uważają figury za zbyt zimne, nienaturalne, a całość o wiele jest niższą od rzeźb na bramie tryumfalnej. — Towarzystwo żeglugi parowej przewozowej między *Hawrem* a *Hamburgiem* kazało wybudować nowy statek parowy, mający przechodzić w piękności wszelkie dotychczasowe. Siła jego wyrównywa siłę 200 koni i drogę odbywać będzie w przeciągu 48 godzin.

Anglja. — W Londynie ma się zawiązać towarzystwo zamierzające polepszyć stan ludów odwiecznych w kraich zamorskich. W tym celu tym czasem wysłani będą Missjonarze do północnej i południowej Ameryki, do Afryki, Australji i t. d., dla przekonania się oteraźniejszym stanie tych kraich, o ich położeniu geograficznem, obyczajach, zwyczajach i wewnętrznych urządzeniach. — Margrabia *Klanrikard* ma objąć poselstwo w Petersburgu po Lordzie *Durham*.

Włochy. — *O'Don Mickale* opowiadają: że przeieżdżając przez jedną z ulic *Rzymu*, ujrzał

tlum ludzi woddaleniu od chorego zostającego bez pomocy. Sam przeto wysiadł z powozu, umieścił tamże owego nieszczęśliwego, odwiózł do najbliższego szpitalu, i pierwej się nie oddalił, póki nie wyiedział zupełnej troskliwości o chorego i nie złożył wszystkich kosztów ztąd pochodzących. — W stolicy Papieżkiej, tudzież w Liworno i innych miastach, nie ustaie cholera; zaś w Neapolu i Palermo już rzadko się zjawia.

Hiszpanja. — Infant *Don Sebastjan* znajduje się w *Lecera* z konnicą *Don Karola*. — *Kastor* obsadził 3ma bataljonami dolinę *Karranza*. — *Urbistondo* słusznie oburzony, że strzelano na jego parlamentarzy, oddał miasto *S. Zeau de las Abadessas* na łup żołnierzom i część mieszkańców kazał w pień wyciąć. Tylko warownia jeszcze jest broniona przez 140 ludzi, którzy napróżno chcieli kapitulować. — Główna kwatery *Barona de Meer* była 22go z. w *Hureso*. — Wiadomość o zajściu rozruchów w *Jruwie* nie potwierdziła się.

Niemcy. — *Xię Esterhazy* wrócił do Londynu, gdy tamże nowy Parlament będzie otworzony. Dyplomatyk ten jeszcze przez kilka lat zamysła poświęcać się pracy w poselstwie. — Do *Trawmunde* zawinął Rossyjski okręt wojenny, który ma być przeznaczony *Xię Oranji* przewieść do Petersburga. — 3go b. m. przejeżdżał przez *Manhejm* Pan *Odilo Barro*.

Turecja. — Cel żeglugi *Kapudana* Baszy nie jest już tajny. Porta urzędownie ogłosiła, że zwiedzi ze swoją flotyllą kilka wysp archipelagu dla lepszego uorganizowania niektórych galezi zarządu, a potem uda się do *Tripolis* również dla zdziałania rozmaitych ulepszeń. Podróż jego tylko trwać będzie przez 2 miesiące. — Rząd zajmuje się obecnie doprowadzeniem do skutku sułtańskiego firmanu, nakazującego pobór 1,500 Greków do marynarki. Jedynacy wolni są od spisu, a rekruci muszą mieć lat 18 do 25 i być zdrowymi. Czas służby trwa tylko lat 5, wyłączając jednak tych, którzy przed

iego upływem dojdą stopnia oficera. Spodziewającym się awansu, wolno i nadal pozostać w służbie. W razie gdyby Grecy nie byli w stanie dostarczyć taką liczbę rekrutów, dopełni się reszta katolickimi Ormianami. Wojsko chrześcijańskie co do żołdu i awansów, zupełnie będą równe z tureckimi. — *Sarim Efendi* w tych dniach miał wyjechać do *Londynu*. — *Reszyd Bej* wrócił do *Stambułu* w połowie przyszłego miesiąca. Ciało dyplomatyczne niecierpliwie go oczekuje, powszechnie albowiem uważany jest za człowieka z talentem, i każdy woli z nim wejść w sprawy dyplomatyczne. — *Fregata*, 1 bryg i 2 pomniejszych statki, przeznaczone są na wyprawę przeciw Korsarzom — *Zaraza* w *Stambule* trwa ciągle, mianowicie na przedmieściach zamieszkałych przez chrześcijan, ale za to w *Smirnie* zupełnie ustała.

Rozmaitości. — Nieiaki *P. Poehl* z *Kollegnardu* pod Kopenhagą, wynalazł machinę, za pomocą której koła młyńskie, których dwa koła obracać nie mogły, teraz li siłą jednego człowieka łatwo poruszane być mogą. Ponieważ machina ta nie jest droga, może więc powszechnie z wielkim pożytkiem być używaną. — W jednej iaskini gór *Kumberlandji* w państwach *Zjednoczo*: znaleziono znowu zupełnie w kamień zamienione zwłoki 2ch ludzi i dużego psa. Byłito zapewne myśliwcy. — Pułkownik *Thomson* w *Irlandji*, kopiąc studnię, znalazł 71 stóp głęboko pod powierzchnią ziemi, duży sklep murowany, do którego długi murowany wiódł korytarz, a w nim kamienią trunną z nabalsamowaniem zwłokami niewiasty, mającej 12 stóp 11 cali wielkości. Ciało obwinione było w wielką skórę zwierzęcą, smołą czyli mazią nasmarowaną i zostanie w spirytusie w *dublińskim* muzeum zachowane. Na palcu miała pierścień ze znakami: XXXXOOO, i też same charakterystyki znaleziono także na wewnętrznej części wieka. — W hotelu *Rotszylda* w *Paryżu*, wykładane są ściany od samej podłogi aż do gzymsu liściami

złotemi. Utrzymują, że pożyczanie każdego drzwi salonowych około 100, a każdego krzesła około 50 gwineów kosztuje. — Pewien kupiec zarzucił handel i oddał cały swój majątek w ręce 2ch córek, które korzystnie poszły za mąż. Ojciec sobie nic więcej nie zastrzegł, jak tylko prawo przebywania aż do śmierci, po pół roku ukażdej. Nim upłynął rok pierwszy, postrzegł poczciwy starzec, że dla obu córek stał się wielkim ciężarem; sprzykrzyło się iednej jak drugiej karmić darmo starego ojca. Udał więc, jak gdyby tego nie postrzegł, i niał dla siebie osobno pomieszkanie; poczem opowiedziawszy uczciwemu przyjacielowi smutne swe położenie, prosił go, aby mu na kilka godzin pożyczył 10,000 złotych. Przyjaciel, umówiwszy się z nim, zaliczył mu chętnie kwotę. Nazajutrz zaprosił kupiec na obiad do siebie obie córki, wraz z ich mężami. Po skończonym obiedzie przybywa do niego przyjaciel z wielką skwapliwością prosząc go, czyliby mu nie mógł wygodzić w gwłtownej potrzebie pożyczaniem 10,000 złotych. Starzec skłania się chętnie do jego prośby, zapewniając, że mu nawet więcej pożyczyć może, jeżeli tego potrzeba będzie; idzie do pobocznego pokoju i wynosi żadaną kwotę. Córki postrzegłszy, że ojciec ieszcze tak dużo ma pieniędzy, zmieniły nagle swe postępowanie i nie dozwoliły, aby dłużej zostawał w najętym domu; ubiegaly się obie, jak mu dogodzić, i każda chciała być pierwszą w pielęgnowaniu ukochanego ojca, tak, iż ciężkie było zmartwienie, gdy tylko ieden dzień dłużej u iednej położeniu przeżył ojciec ieszcze lat kilka. Po jego śmierci, gdy córki otworzyły kufer i znalazły go próżnym, zaczęły iedna drugą targać za włosy, ponieważ iedna utrzymywała, że druga, w której domu ojciec zaszedł ze świata, pieniądze skradła, byłoby nawet do większych przyszło zatargów, gdyby się nie był znalazł list, w którym ojciec odkrył córkom

swoj podstęp z upomnieniem, aby na starość nigdy nie dawały w ręce dzieciom całego swojego majątku, dodając: „Aby się wam tak, jak mnie nie powiodło. Zostawałem na łasce moich córek, i byłbym na tej łasce może umarł z głodu, gdybym was nadzieję odziedziczenia wielkiego majątku szczodremi nie był uczynił.“ — Pewna kobieta w Berlinie, z haftu się utrzymująca, rozwinięła papier, na którym była obwinęta bawełna. Była to oddarta cząstka gazety, a na niej stało do niej wezwanie, aby z powodu śmierci dalekiego krewnego w Batawji, zgłosiła się do bankiera w Amsterdamie, dla odebrania spadłego na nią bogatego dziedzictwa. — *Medycyna w Syamie*, nie na bardzo wysokim stoi stopniu. Jeżeli kto zachoruje, każe sobie najprzód wydeptać dobre całe ciało, a potem zażywa lekarstwo, sporządzone podług recepty, na los szczęścia zśród mnóstwa recept wyciągnionej. (R. L.) — Rodzaj doniesień angielskich nazwany *puf* przechodzi iuż do gazet francuzkich; przytoczymy następujące próbki: 1) Szczególne zjawisko natury wczoraj dało się spostrzedz. Rój czarnych motylów nagle wzbił się z pod arkady *Port-Royal*, po odbyciu dalekiego przelotu, spuścił się na dachu kawiarni *zwyyczlwa* przy ulicy *Rycerskiej*, gdzie dostać można *wysmienitych lodów i smacznych śniadań*.“ Zwracamy na to uwagę lubowników natury. 2) Nasza wielka, nieporównana aktorka Panna *Mars* wczoraj wieczorem przypadkiem, zajęta czytaniem, zapaliła firanki swojego łóżka: „Szczęściem meble jej były z *dętego lanego żelaza*, z fabryki Braci *Gandille* przy ulicy *Relleford*. Bez tego okoliczność ta pociągnęłaby za sobą najopłakaniejsze skutki.“ (Wypadek ten rozmaitemi sposobami bywa teraz używany przez wszystkich kuiących doniesienia). 3) Nasza wzniosła nieprzewyższona Artystka Panna *Mars*, czytając w łóżku: „nowy romans pod tytułem *Paul*, wyszły u Hippolita *Sawera*, przypadkiem zapaliła firanki; wyraźny druk dzieła w niczem nie osłabił jej wzroku, prze-

to dość rychło postrzegła ogień, nim się jeszcze rozszerzył.“ 4) Nasza wyższa Artystka Panna *Mars* wczoraj wieczorem: „przy świetle 2ch nowo patentowanych świec (po 2 fr. funt, przy ulicy *Ryszelskiej*), zajęta czytaniem, po obaleniu lichtarza, zapaliła koniec firanek z nad łóżka; płomienie natychmiast zostały ugaszone; przekonano się ile te świece są korzystne, gdyż lubo jedna kilka minut leżała na zielonej, iedwabnej morowej kołdrze, iednak wcale płamy nie zostawiła.“ — Francuz wynalazł, że odwar z ugotowanych liści z leszczyny ma być bardzo skuteczny na ochronienie koni od ukąszenia much, gdy się tym płynem 2 razy dziennie konia obmywa. — Wiesniak niedaleko Londynu doświadczył, że mocny dekokt z ciemierzycy z pomysłnym skutkiem może być używany na wygubienie liszek. Wieczorem dekoktem tym posmarował drzewa, a nazajutrz znalazło się mnóstwo tych owadów nieżywych. — Wirtuoz *Guzikow* 14 z. m. dawał koncert w *Akwizgranie*, Rosyjscy śpiewacy *Matwiecz* towarzyszyli mu na tym koncercie. — 11go z. m. zdarzył się smutny przypadek na *Dunaju* niedaleko *Bukowar*. *Franciszak Swiecz*, wyrobnik wieczorem wprzódzie ze swymi 2ma dorosłemi synami odpłynął czółnem do *Palanki* celem zabrania z tamtąd zapasu żyta. W nocy napotkali na statek parowy płynący z przeciwnego kierunku, a że ten ich ogarnął, przeto tego nie postrzegli. Koło maszyny zapewne porwało czółno, a ich ciała nazajutrz wydobyte świadczyły iak okropnej ulegli śmierci.

W dniach 1f13, 3f15, 8f20, 15f27 z. m. odbyły się *Examiny* w 6ciu Szkołach *Rzemieślniczo-Niedzielnych* Warszawskich w obec Członków Rady Wychowania Publicznego, Dyrektora Gimnazjum Gubernialnego z Urzędu Muncypp: i Starszych Cechów Rzemieślniczych. Niżej wymienieni Terminatorowie rozmaitych Rzemiosł otrzymali Nagrody w książkach i Pochwały za postęp w naukach i dobre sprawowanie się, oraz regularne uczęszczanie tak do Szkoły iako i do Kościoła. Między nagrodzonymi w oddziale 4tym, najwyższym nowo otworzo-

nym, znajduje się 2ch Czeladników, którzy porzucając dawny przesąd, korzystając z dobrodziejstwa Rządu, używali z wielką korzyścią czasu wolnego na dalsze kształcenie się w naukach. Z tych 1wszy *Schneider Jan* Czeladnik Profesji Brazowniczej otrzymał w nagrodę Rejskiej wartości 120 złp., 2gi *Wilanowski Jakób* Czeladnik Profesji Szewskiej otrzymał publiczną pochwałą. — I. W szkole Rzemieślniczo-Niedzielnej w lokalu Szkoły Obwodowej przy ulicy Królewskiej w d. 1f13 z. m. **ODDZIAŁ I** *Szyscy Nagrody*: *Zakrzewski Wiktor* Term: prof. *Krawiec*; *Zeltmann Karol* T. p. *Bednarskiej*. *Pochwały*: *Samel Jan* i *Goller Jerzy* Szewskiej, *Stebnowski Jan* Powroźniczej, *Winnicki Mat*: *Krawiec*; *Dąbrowski Waw*: z *fabryki Instrum.*, *Makowiecki Aug*: *Slusarskiej*, *Tychner Piotr* *Brazo*; *Taszewski Sta*: *Stolarskiej*. — **ODDZIAŁ II** *Szyscy Nagrody*: *Wiśniewski Lud*: *Brazowniczej*. *Pochwały*: *Gliniński Alex*: *Stolarskiej*, *Kowalski Woj*: *też*; *Kowalski Paw*: *też*; *Schultz Felix* *też*; *Strempl Adolf* *Młynarskiej*, *Grudziński Woj*: *Szewskiej*. — **ODDZIAŁ III** *Szyscy Nagrody*: *Furmankiewicz Jan* *Kołodziej*; *Rusek Jak*: *Kowalskiej*. *Pochwały*: *Regner Anto*: *Stolar*; *Milaty Adam* *Krawiec*; *Chołwac Józ*: *Guzikar*; *Budziński Alf*: *Siódlar*; *Kiefer Hen*: *Tokar*; *Maliszewski Xaw*: *Krawiec*; *Pichler Adolf* *też*; *Steinmetz Marcin* *Młynarskiej*; *Dobrzycki Xaw*: *Krawiec*; *Hermann Jan* *Stolar*; *Zatwardowicz Alex*: *Jutrolig*; *Małachowski Piotr* *Slusar*; *Kamiński Fran*: *też*; *Herrmann Józef* *Stolarskiej*. — II. W szkole Rzemieślniczo-Niedzielnej w lokalu Szkoły Elementarnej: Rząd: przy ulicy Leszno d. 3f15 z. m. *Nagrody*: *Wojcikowski Jan* *Stolarskiej*. *Pochwały*: *Wróblewski Kon*: *Stolar*; *Czudy Jan* *Rymarskiej*; *Halwe Jan* *Stelma*; *Pieniążek Mac*: *Szewskiej*; *Chwastek Józ*: *też*; *Flint Woj*: *Stelma*; *Gółbiewski Mar*: *Szewskiej*; *Witkowski Ant*: *Jutrolig*. — III. W Szkole Rzemieślniczo-Niedzielnej w lokalu Szkoły Elementarnej: Rząd: na Pradze d. 3f15 z. m. *Nagrody*: *Orzechowski Konst*: *Szewskiej*. *Pochwały*: *Modrzejewski Roch* *Kowalskiej*; *Stoczkiwicz And*: *Szewskiej*; *Stoczkiwicz Tom*: *Szewc*; *Helwich Kar*: *Kowalskiej*; *Zóttek Łuk*: *Szewskiej*. — IV. W Szkole Rzemieślniczo-Niedzielnej w lokalu Gimnazjum przy ulicy Leszno d. 8f20 z. m. **ODDZIAŁ I** *Szyscy Nagrody*: *Kozłarzewski Tom*: *Szewc*; *Lipski Lud*: *Stelmach*; *Szynkiewicz Wawrz*: *Rymarskiej*. *Pochwały*: *Golanowski Jan* *Stolarskiej*; *Buczyński Win*: *Zduńskiej*; *Niewiatowski Fran*: *Stolar*; *Cubasiewicz Mac*: *Szewc*; *Strachociński Józ*: *Krawiec*; *Nowosielski Aug*: *Brazowniczej*; *Muszyński Łuk*: *Szewc*; *Giller Tomasz* *Grzebieniar*; *Pieniążek Szym*: *Stolar*; *Czaplewski Albin* *Zduńskiej*. **ODDZIAŁ II** *Szyscy Nagrody*: *Dybo-*

wski And: Stolar; Zieliński Fran: Krawiec: Daberko Adolf Brązowni. *Pochwały*: Steinert Kar: Siodlars; Lesiecki Jul: Mydlarskiej; Turkowski Józ: Słusar; Malinowski Józ: Stolar; Kiedrzyński Józ: Kotlars; Milewski And: Zduńs; Dąbrowski Jan Cyrulickiej; Dąbrowski Edw: Stelmach; Miedziński Ant: Szewc; Knabe Fryde: Garbar; Głowański Józ: Kotlarskiej. **ODDZIAŁ III. Nagrody**: Nowicki Rom: Siodlars; Mitrewicz Jan Pilnik; Kalinowski Mich: Zegarmi. *Pochwały*: Ziolkowski Lud: Szewc; Wójcicki Józ: Kotlar; Czackowski Józef Kotlar; Orzechowski Teof: Stolar; Turowski Jan Siodlar; Sosiński Sta: Brązown; Wierzbieniec Mich: Kowal; Małczyński Jul: Kowal; Kuhacki Wojc: Złotnickiej; Dąbrowski Tom: Płocienni; Braun Alexan: Siodlar; Kłopotki Sta: Stolar; Batorski Lud: Brązow. **ODDZIAŁ IV. Nagrody**: Rejmann Zyg: Złotnic: dzieło wartości 48 złp.; Swiniarski Mich: Złotnic; Pikulski And: Krawiec. *Pochwały*: Milewski Stan: Stolar; Witkowski Kaiet: Zduń; Sroczyński Józ: Mosiężn; Gumowski Kar: Stolar; Polz Wilh: Stelmach; Głowański Jan Stolar; Stattler Hen: Mosiężniczej. — V. W Szkole Rzemieśl: Niedziel w lokalu Szkoły Obwodo: przy ulicy Freta w d. 15f/27 z. m. **ODDZIAŁ I. Nagrody**: Hodek Fra: Kowal; Mojnowski Kaiet: Kołodziej; Wiśniewski Józ: Stolarskiej. *Pochwały*: Kwieciński Józ: Bławatnickiej; Szafrynk Kar: Bławat; Kowalski Mar; Słusar; Juziachowski Walen: Szewc; Jmielski Józ: Szewc; Opalski Wawrz: Stolar; Antoszewski Paw: Siodlar; Szymański Jgn: Rekawiczn; Malinowski Fran: Nożow: Woźnicki Wal: Szewc; Hornung Jan Jubilerskiej; Paszkowski Józef Krawieckiej. — **ODDZIAŁ II. Nagrody**: Trzeciak Kazim: Szewc; Osiniński Franc: Stolars; Bereza Miko: Stolars. *Pochwały*: Woźnicki Symforjan Fryzerskiej; Wojcicki Wincen: Rymars; Piętasiewicz Fran: Grzebien; Malinowski Bartł: Szklar; Radliński Konst: Kraw; Kobrzyński Andrż: Zduń; Dąbrowski Dom: Słusar; Hornung Adam Piekars; Frydrychs Mich: Szewc; Włodkowski Leop: Stolar; Krajczyński Marcin Blachar; Gasparó Józef Krawiec; Łysikowski Józef Szewc; Pezold Gust: Krawiec. — **ODDZIAŁ III. Nagrody**: Roszkowski Kaie: Stolar; Sierakowski Alex: Stolar; Czajkowski Jan Brązo. *Pochwały*: Alexandrowicz Mare: Kowals; Szymański Hipo; Grzebien; Jakubowski Stani: Szewc; Szymczakowski Teod: Krawiec; Szymczakowski Jg: Krawiec; Hejniger Ferd: Zegarmi; Darasz Jan Krawiec; Piasecki Jan Jntrolli; Poduszynski Jgn: Jntrolli; Szymborski Jgna: Zegarmi. — VI. W Szkole Rzemieśniczo-Niedziel w lokalu Szkoły elementar: Rządowej przy ulicy Podwale d. 15f/27 z. m. *Nagrody*: Opo-


necki Anto: Szewc; Janicki Wojciech Rzeźniczej. *Pochwały*: Goszewski Leonard: Szewc; Gotsz Wilh: Młynar; Madanowicz Józ; Giorasiewicz Alexan; Nowicki Winc; Michalski Józ; Kowalski Łuk; Pieczka Fran: Mikulski Konst; Ciastowski Paweł; ci ostatni 8miu Terminatorowie Profesjsi Szewckiej.


PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Den Jenerał Lejt: i Kapel Jenerał z Kozuna; Karmieiev Jenerał z Lublina.

D O N I E S I E N I A.

ZRozkazu JO. Główno - komenderującego Czynną Armią Jenerała Feldmarszałka Xcía Warszawskiego Hrabii Paszkwickiego Erywańskiego, pełniący obowiązki Jenerała Intendanta Armji 4 klasy Pogodin niniejszem obwieszcza, iż na dostawę Prowjantu dla Wojsk Czynnej Armji w Królestwie Polskiem znajdujących się na czas od 1 Stycznia do 1 października 1838 roku to jest na 9 miesięcy naznaczą się targi w Główniej Polowej Prowjantskiej Kommissji Czynnej Armji w Warszawie znajdujące się. Terminy targów naznaczone są 10f/22 a ostateczne przybiecie 18f/30 Listopada r. b. Na terminy wyżej wymienione wzywa się życzących do targów z prawnemi kaucjami w3ciej części podług summy liwerunku a zaś na żądanie pieczenie zadańków osobno na zasadzie utwierdzonych przez N. PANA w dniu 17f/29 Października r. 1830 prawideł o liwerunkach i dostawach. Wiadomości o potrzebie prowjantu w każdej Gubernji wraz z warunkami i innemi prawidłami na zasadzie których ma się odbyć dostawa prowjantu widzieć można w Główniej Polowej Prowjantskiej Kommissji codziennie wczasie tej sessjii Warszawa 30 Sierpnia/11 Września 1837 r. P. o. Jenerał Intendanta Armji 4 klasy Pogodin. Zarządcaicy Kancellarj Zarow.

 Przy ulicy Trębackiej pod Nr 642, u Graszowa, są 3 POKOIE do naiecia na 1szem piątrze w Officynie, ten Lokal jest próżny, zatem ma te dogodność, że można zaraz się wprowadzić. 2 POKOIE z KUCHNIA, są do naiecia od Sgo Michała. b.

 Summa 40,000 złp. jest do wypożyczenia natychmiast na pierwszą hypotekę domu murowanego w Warszawie, razem lub częściowo; potrzebujący raczą się zgłosić sami wprost bez żadnych pośredników i negocjantów do Drukarni Kurjera.

Gdy 2f/10 Losu Nr 44,270, sprzedane jeszcze w 1 klas: mylnie do bieżącej 3 klasy w mniejsze losów bezpłatnych, jedna pod nazwiskiem Gazamskiego Stanisława, a 2ga Goldstocka Jakóba, wydane zostały; przeto wzywa się niniejszem wymienione o-

soby, aby się po wymianę tychże losów do Kolektora na losach podpisanego zgłosiły, zastrzeżenie w Dyrekcji już nastąpiło.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność iż po śmierci meza mego Augusta *Grabowskiego* Majstra profesji Krawieckiej nadal w tymże samym domu pod Nr 460, przy ulicy Senatorskiej profesją tę prowadzić będę, polecając się łaskawym względem Szanownej Publiczności, aby swem zaufaniem zaszczycać mnie raczyła, zarecając za dobre i akuratne wykonywanie powierzony mi roboty.

Juljanna Grabowska.

Podaje się do wiadomości, iż Obligacje cząstkowe z pożyczki 150 miljonowej z Serji pod Nrami 635/63,442; 720/71,966; 878/87,745; 1,730/173,000; 2,020/201,984; 2,165/216,420 zagięły, stosownie przeto gdzie wypadło, uczynione i e-ta zastrzeżenie, w celu ich unieważnienia. Gdy zaś wiele na tem zależy, aby też Obligacje z temiż samymi numerami mogły być odzyskane, przeto wzywa się posiadaczy rzeczonych Obligacji cząstkowych, iżby się z niemi do Kantoru Banku Polskiego zgłosili chcieli tam zaś otrzymają za nie wynagrodzenie podług kursu, lub na żądanie wzamian także obligacje pod innymi numerami.

Kto ma do ustąpienia **KOCZOBRYK** szeroki z fordeklem, a mianowicie z Walizą dolną, od spodu wysuwaną, niech się zgłosi niezwłocznie do Biura Złeceni.

Prawnie zajęte Ruchomości jako to: Kanapy, Krzesła, Łóżka, Szafy, Komody, Stoły, Stoliki, tu w Warszawie przy ulicy Muranów na Targu publicznym w dniu 3/15 Września r. b. o godzinie 10 z rana, przez publiczną Licytacją sprzedane będą.

K. A. Garbolewski K. T. C. G. M.

Kommissorjatski Wydział Intendentostwa Czynnej Armji. Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniach 6/18, 7/19 i 10/22 b. m. i r. z rana o godzinie 10 w Warszawie przy ulicy S. Jerskiej w domu pod Nr 1777; odbędzie się Licytacja sprzedania kości, zebranych dla wyrabiania Buljonu pud: 351 funt: 30, tłustości z kości wyrobionej pud: 5, funt: 13, otrąb: żytnich pud: 1, fun: 8; pozostałych w składzie po b. fabryce Buljonów w Kolonji Siedlce pod Warszawą za Belwederskimi Rogatkami, przeto mający chęć nabycia rącaż stawić się w pomienionem miejscu i terminie. 31 Sierpnia/12 Września 1837 r. Zarządzający Wydziałem *Stawicki* p. o. Sekretarza *O. Kamiński*.

W dniu 3/15 Wrześ. r. b. o godz: 4 po południu w Warszawie przy ulicy Targowej, w domu pod Nr

957, sprzedane będą przez publiczną Licytacją prawie zajęte Ruchomości, a mianowicie: Łóżka, Komoda, Stoły, Kanapy, Kantorek, Zegar, Lustro, Zyrandol szklanny, Świeczniki, Lanszafy, Kufler, Tace, Prześcieradła, Rądle, Piecyk, Rygafy sklepowe, Cykorja, Cukier, Pieprz, Angielskie ziele, Ryż, Bobkowe liście, Kawa, Rodzenki, Migdały, Oliwa, Borax, Siarka, Wina różne, Wagi, Beczki, Butelki, Gąsiory, Wódka słodka, Ocet i t. p.

Walenty Supryniewicz K. T. C. G. M.

Prawnie zajęte Ruchomości, a mianowicie: Kanapy, Krzesła, Stoły, Szafy, Łóżka, Kantorki, Lustra itp. w Warszawie pod Nr 1558, w d. 3/15 b. m. i r. o godzinie 10 z rana, przez publiczną licytacją, sprzedane będą. *Edt Marjowski K. T. C. G. M.*

Prawnie zajęte Ruchomości jako to: Szafy, Łóżka, Kanapy, Krzesła, Stoły, Komoda, Pająk, Licharze, Lustra, Szkoło różnego gatunku, Zegarek, i różna Odzież, w Warszawie przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1798; w dniu 3/15 Września r. b. o godzinie 11 z rana przez publiczną Licytacją sprzedane będą. *Grzegorz Zawadzki K. T. C. G. M.*



Sprzedaż Sądowa Nieruchomości pod Nr 737/8, na rogu ulicy Rymarskiej i Leszno położonej, w drodze działów między Ssmi ś. p. Jana Daniela Heurich przedsięwziętych nastąpi w dniu 3/15 Września r. b. 1837 o godzinie 4 z południa jako terminie do ost-tecznego jej przysądzenia oznaczonym, a to przed W. Kłodnickim Sędzią Trybunału C. I. J. Gubernji Mazowieckiej do tej czynności delegowanym w miejscu posiedzeń tegoż Trybunału w Warszawie przy ulicy Długiej Nr 549; odbywanych w Wydz: I. Warunki sprzedaży tej Nieruchomości i objaśnienia o niej mogą być przejrzanemi tak u W. Dutkiewicza Pisarza Trybunału, iako też u W. Wojciechowskiego Mecenasa Nr 600 i W. Niedziatkowskiego Adwokata przy ulicy Sto. Jerskiej Nr 1778 Lit: A. w Warszawie zamieszkałych. Dom ten położony w najkorzystniejszej i najludniejszej części miasta, w śród wszystkich blisko główniejszych Dekasterji Rządowych, zajmuje w sobie 12 znacznych Lokali prócz urządzonych wzorowo Warsztatów Stolarskich i obszernej Sali na Biuro Rządowe wynajmowanej, przynosić może przeszło złp: 18,000 rocznego dochodu po odtrąceniu wydatków. Licytacja zacznie się od sumy złp. 149,582 iako wartości przez biegłych wynalezioną. Chcący przystąpić do licytacji winien złożyć na wadium sumę 15,000.

Dnia 3/15 Września r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie przy ulicy Nowy świat w domu pod Nr

1274, prawnie zajęte ruchomości, jako to: Lustra, Łózka, Szafy, Kantorki itp.; na Muranowskiem w tymże dniu o godzi: 2 z południa Meble mahoniowe, przez publiczną licytację, sprzedane zostaną.

Wincenty *Martyniński* Komornik T.C.G.M.



Na nadchodzący Wałny Jarmark do Łowicza przybędzie i w tym roku 50 Tryków Merynosów z Owczarni Edwarda Łączyńskiego, które Stado dawniej w Sleszynie było, a dzisiaj istnieje w Jwanowiecach 2 mile od Kalisza przy szosie fabrycznem. Umieszczone będą Tryki na Jarmark w Okolniku Stacji Zawadzkiego.



30 sztuk Tryków Merynosów Saskich, nadeszło do wsi Święcie, między Ołtarzewem a Błoniem w powiecie Warsz. położonej, sprzedawane będą po cenie umiarkowanej.

Wiadomo czynię, iż w Warszawie na targu Muranów w dniu 3/15 Września r. b. o godzinie 3 z południa, 16 sztuk rozmaitych Koni jako prawnie zajętych, które w drodze egzekucji przez publiczną Licytację więcej dającemu sprzedaniem niezawodnie zostaną. *Edward Marjowski* K. T. C. G. M.



Krowa Tyrolska ciemno kasztanowata, dnia 10 b. m. zbiegła z domu położonego przy ulicy Nowy-świat Nro 1290; kto by oniej miał wiadomość lub też u kogo by się znajdowała, najpokorniej uprasza się o uwiadomienie właściciela w tymże domu mieszkającego we froncie na 1m piętrze.



Przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1297 w Ogrodzie Foxal w oficynie po lewej ręce, jest do wynajęcia każdego czasu Bryczka kryta z 3ma Kołmi w podróż od mil kilku do mil 30tu odległości.

Wiadomo czynię, iż gdy pomimo zgłaszania się listownie i osobiście wraz z rachunkami do każdego z Debitorów o zapłacenie długu winnego za wybrany Porter z fabryki ś. p. Franciszka Weissa po upływie miesięcy 9 do tychczas się wielu nieuciściłi, mam zaszczyt wezwać raz jeszcze Panów Debitorów szczególnie na Prowincji mieszkających, aby niebawnie to jest do końca Mca Września r. b. uściścić starali się, przesyłając pieniądze na ręce moie (Ludwika Zieglera Administratora Masy pozostałej po ś. p. Weissie mieszkającego pod Nr 2874 przy ulicy Ordynackiej) w przypadku zaś uchybienia terminu, przymuszony będę przez Gazety publiczne takowych powtórnie wezwać z Jmienia i Nazwiska z wyrażeniem sumy i drogą Sądową kroki prawne, przedsięwziąć.



Dnia 11 b. m. z domu Nr 787, przy ulicy Elekoralnej, zginął Wyżeł kasztanowaty z odniamanibiałami, a szczególnie ogon kasztanowaty, na końcu biały mający; kto by takowego posiadał lub miał o nim wiadomość, raczy nadesłać pod Nr wyżej wyrażony, gdzie odbierze przyzwoitą nagrodę; w przypadku poznania takowego, posiadający go pociegnięty zostanie do odpowiedzialności Sądowej.



Zeszłego Piątku z domu pod Nr 965, przy ulicy Granicznej, zginął Piesek miesięcy 4 mający, uszy kasztanowate, cały mniejszymi i większymi plamami takiegoż koloru pokryty; u kogo więc to szczenię znajduje się; najpokorniej upraszam aby przez wzgląd na położenie moje w jakim obecnie jako służący zostaje, chciał łaskawie dać wiadomość o niem do Stróża domu wyż wspomnianego Numeru, za co najczulszą dla niego zachowam wdzięczność, prócz nagrody jakiej sam zażąda.— *Piotr Służący.*



Dnia 7 b. m. wieczorem z pod Numeru 742, skradzioną została Wyżlica oszczeniat, biała włochata, z uszami kasztanowatymi i strzałką na łysinie, uprasza się przeto o zwrot takowej, gdyż w przeciwnym razie drogą sądową na przywłaszczenia dochozona będzie, upraszam również iż kobykolwiek miał o niej wiadomość, aby dał znać pod powyższy Numer do Sklepu Korzenego, za nagrodę.



W przechodzie ulicy Piekarskiej, Zapiecka i Starego miasta, zabłąkał się Piesek gatunku Wyżełków Kurlandzkich, z łatkami ciemno kasztanowatymi, mocno pokryty, mający łebek i uszki całkiem kasztanowate, tylko na środku łebka biały iak serce przedział i ogon długi ale nie kiciasty, mający już rok. Znalazca raczy oddać pod Nr 1063 przy ulicy Królewskiej na 2em piętrze od frontu, a otrzyma przyzwoite wynagrodzenie.



Na Tłómaczkiem, w Pałacu dawniej Osolin skich, a teraz W. Zawadzkiego od frontu niedole, otworzoną została świeżo KAWIARNIA, gdzie dobrej Kawy i innych Napoiów przy umiarkowanej cenie, rychłej usługę, w każdym czasie dostać możnaw.
* * * Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Trebarskiej Nr 627, na 1 piętrze na przeciw domu pod Szturmem, będzie grać KWARTET z dobranych Artystów złożony, bez żadnego wymagania od Gości.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 18.
TEATR ROZMAITO: Jutro, *Uzony*, Nowy rok.
ORKIESTRA WROCŁA: dziś w Ogrodzie *Unim*.
MIKROSKOP P. Szumann dziś ostatni raz.